

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia.
— Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Księstwa nad-
dunajskie. — Turcya. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

— 37222222 —

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 17. stycznia. C. k. styryjskie gubernium prze-
stało galicyjskiemu gubernium krajowemu uzbieraną w ob-
wodzie Judenburgskim w sumie sześćdziesięciu dwóch zlr.
36 3/4 kr. m. k. i 16 kr. w. w., wraz z połową banknota
dwureńskiego i 1/8 częścią banknota reńskiego, na
wsparcie pogorzalców miasta Brodów.

Gubernium krajowe poczytuje sobie przeto za miły o-
bowiązek podać ten dar szczerodroliwy z wyrazem podzię-
kowania do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24. stycznia. Dziś przedpołudniem powrócił do oj-
czystego okręgu werbowniczego wracający z pola bitwy batalion land-
wery hr. Nugent. Dla przyjęcia jego wyszła naprzeciw złożona
z członków magistratu i wydziału miejskiego deputacya z prow. bur-
mistrzem na czele, do rogatek grodeckich i wręczyła także szano-
wnemu komendantowi batalionu świeży wieniec kwiatów do przyozdo-
bienia chorągwi i wstęgi sztandarową. Wraz z deputacyą tą przy-
była także banda muzyczna miejskiego korpusu strzelców, która pod-
czas przyodzabiania chorągwi odgrywała hymn ludu. Od rogatek u-
dała się deputacya do urzędzonej w pobliżu koszar Ferdynanda bra-
my tryumfalnej, gdzie burmistrz w imieniu miasta powitał waleczny
batalion ów stósowną przemową. Panu komendantowi batalionu po-
dano wedle zwyczaju krajowego chleb i sól a potem kwotę pieniężną,
którą mieszczenie Lwowscy ofiarowali dla żołnierzy od feldwebła na
dół jako trzydniowy gratis-żołd.

PP. oficerowie i żołnierze, aż do ulokowania ich w koszarach
będą umieszczeni bezpłatnie w przygotowanych kwaterach, a szere-
gowcy będą podczas kwaterunku od właścicieli domów w miarę sto-
sunków żywieni. Każda kompania wkroczywszy do koszar otrzyma
dla wspólnego zabawienia się, dwie beczki piwa i wiadro wódki.—
Nakoniec będzie p. burmistrz w przeciągu pierwszych ośmiu dni ra-
czyć u siebie gościnnie panów oficerów wspomnianego batalionu.

(Ogłoszenie cywilnego i wojennego gubernatora Fml. barona Wohlgenuth.)

Hermanstadt, 7. stycznia. Dziennik „Siebenb. Bote“ za-
wiera następujące ogłoszenie:

Zaraza na bydło panuje ciągle w kraju. Szkoda jaką wyrzą-
dza, jest niezmiernie zgubną tak dla pojedynczych jak dla ogółu.

Ponieważ się ta choroba nie przez powietrze lecz jedynie tylko
przez dotknięcie komunikuje i szerzy, przeto w naszej jest mocy
położyć jej tamę.

Do tego potrzeba tylko energicznego wykonania mojego rozpo-
rządzenia z 8. września 1849 ze strony władz i posłusznego i chę-
tnego przyczynienia się ze strony mieszkańców.

W tym względzie jednak, jak to z wielkiem spostrzegłem nie-
ukontentowaniem, ani władze ani ludność nie odpowiedziały memu
oczekiwaniu, a mianowicie władze niezajęły się tą sprawą z taką
energją i czynnością, jakie niezbędnie są potrzebne, aby przepisane
środki pożądanym odniosły skutek.

Mojem zdaniem niejest, aby moje rozporządzenia w ogólności,
szczególnie zaś w tak ważnej sprawie, jaką jest niszcząca zaraza na
bydło, która cały kraj obchodzi, zostawiono na papierze jako mar-
twe głoski, lecz wymagam, aby słowa moje zapomocą odpowiedniego
postępowania były skutecznie i w wszystkich warstwach ludności
ściśle zachowane i wypełnione.

Przeto każdy sobie sam przypisze, jeżeli podpadnie karom za-
grożonym tak w moich wyżej wymienionych rozporządzeniach, jako
też w rozporządzeniu z 26. grudnia 1849, albowiem w tej mierze
postąpię sobie z największą surowością i ściśle tego trzymać się
będę.

Hermanstadt, 3. stycznia 1850.

C. k. cywilny i wojenny gubernator w Siedmio-
grodzie, feldmarszałek-lejtnant

Ludwik baron Wohlgenuth.

Portugalia.

(Mowa od tronu królowej portugalskiej.)

Lizbona, 5. stycznia. Przy otwarciu izb portugalskich dnia
2. stycznia odczytała królowa następującą mowę od tronu:

„Zacni Parowie królestwa i panowie deputowani narodu!
Spokojność publiczna, do której ustalenia tak skutecznie się
przyczynił wasz udział lojalny, nie została zaburzona od czasu osta-
tniego zgromadzenia prawodawczego. Należy nam podziękować bo-
skiej Opatrzności, iż zachowała to królestwo od klęsk, które ni-
szczyły inne kraje.

Moje stosunki przyjaźni z mocarstwami zagranicznymi nie prze-
stają się ustalać coraz więcej z każdym dniem. Zawarty został trak-
tat między moim rządem i królem Danii, aby bandera portugalska
była uważana w Sundzie jako bandera najprzyjaźniejszego narodu,
bandera zaś duńska doznawać będzie tych samych korzyści w por-
tach portugalskich.

W miarę słusznej wzajemności wyjednał sobie mój rząd, aby
nasze towary wprowadzane do portów rosyjskich pod banderą por-
tugalską były wyjęte z pod cła 50 do 100, postanowionego taryfą
ogólną, i aby okręta portugalskie były uwolnione od cła diferencyo-
nalnego, które oplacały w portach tego cesarstwa tytułem opłaty od
ładunków okrętowych (tonnage). Zważywszy upoważnienie nadane
ustawą z dnia 25. czerwca 1849 i reklamacye kilku rządów zagra-
nicznych, postanowienia tej ustawy rozciągnięto także na bandery
holenderskie, szwedzkie i belgijskie.

W prowincjach zamorskich panuje zupełny spokój, a w pro-
wincyi Angola założono teraz nową kolonię emigrantów portugalskich
wyszłych z Brazylii, która to kolonia daje najświetniejsze nadzieje
pomyślności.

Z żalem jednak oznajmić wam muszę, że plac handlowy w Ma-
cao był widownią dwóch zamachów na udzielną moją koronę i na
prawo narodów. Mój rząd przedsięwziął już potrzebne kroki, aby
zabezpieczyć całość tego placu, udzielną koronę, godność i honor
narodu, uczyniwszy zarazem słuszne reklamacye, które, jak sobie
tuszę, będą wysłuchane dla dania należytego się nam zadośćuczyn-
nienia.

Mój rząd zda wam sprawę z użytku, jaki zrobił z rozmaitych
upoważnień przez was mu nadanych, uwiadomi was także o opera-
cyach uczynionych ku polepszeniu kredytu i pokryciu wydatków pań-
stwa.

Przedłożony wam będzie budżet wydatków i dochodów równie
jak rozmaite wnioski dążące do ulepszenia niektórych gałęzi służby
publicznej i do zreformowania kilku ustaw, które się w zastoso-
waniu okazały niedostatecznymi.

Zacni parowie królestwa i panowie deputowani! W tej chwili
uroczystej, w której przejęta jestem żywym uczuciem radości, będąc
otoczoną reprezentantami narodu, poczytuję sobie za obowiązek pole-
cić wam, abyście się wspólnie z rządem moim zastanowili nad isto-
tnem położeniem kraju, i abyście zastosowaniem skutecznych środków
ustalili na trwałych podstawach organizacyę finansów państwa.“

(J. d. D.)

Hiszpania.

(Posiedzenie kortezów.)

Madryt, 9. stycznia. Przy końcu wczorajszego posiedzenia
kortezów wstąpił minister finansów na mównicę i zażądał upoważnie-
nia do poboru podatków do końca r. 1850, bez wotowania budżetu,
albowiem sesya niezwłocznie ma być zamknięta. Prezydujący zamknął
posiedzenie wśród największego wzburzenia.

Dziś zebrały się wydziały dla wyboru komisji do rozpoznania
wniosku rządowego. Debaty były bardzo żywe, zdaje się jednak,
że rezultat będzie pomyślny dla rządu, albowiem czterech członków
komisji, których dotychczas mianowano (z pomiędzy 7.) przychylni
są ministerstwu.

Anglia.

(Wiadomości z Kanady.)

Londyn. Według wiadomości z Kanady z dnia 20. grudnia
przeniósł lord Elgin siedzibę rządu z Montreal do Toronto, gdzie
podobnie jak w górnej Kanadzie doznaje wielkiej popularności. —
Wszyscy sędziowie pokoju i oficerowie, którzy podpisali akt połą-
czenia Kanady z wolnymi państwami Ameryki północnej, złożeni są
z urzędu, co naturalnie dało powód do zażaleń i przykrych skarg
między partya aneksacyjną. Dziewięć dziesiątych części tej partyi, co
się oświadczyła za wcieleniem Kanady do Stanów Zjednoczonych,
upatrują w tem pośrednictwie podwyższenie ceny gruntów i ożywie-
nie handlu, ale gotowe są odstąpić od swego zdania, skoro matę-
ryalne ich interesa uwzględnione zostaną.

Ostatnia dziesiąta część anexionistów składa się z bogatych kupców, którzy częścią są przywiązani do instytucyj demokratycznych, częścią spodziewają się w związku z Ameryką znaleźć wyższe handlowe korzyści. Lecz konkurencya Amerykanów wyprowadzi ich wkrótce z tego omamienia, a to tem bardziej, zwłaszcza że tegoroczny handlowy bilans kupców Kanadyjskich okazał się stosunkowo bardzo pomyślnym. Zresztą jest to jeszcze bardzo wątpliwa, czy kongres amerykański i znajdujący się na nim zastępcy państw południowych, skłonią się do przyznania północnej Ameryce takiej przewagi, jakaby przez wcielenie Kanady uzyskała. Zawisć ich mogłaby tylko przez nabycie Kuby być usunięta, gdyż posiadanie tej wyspy przywróciłoby znowu równowagę. Lecz każdy zamach na Kubę wywołałby niezawodnie wojnę z Anglią, Francją i Hiszpanią, a nie zdaje się żeby amerykańskie wolne państwa do prowadzenia jej były przygotowane.

— Uzbrojenia Cesarza Faustyna przeciw Hiszpanom na wyspie Hajty trwają nieprzerwanie. Jest jednak nadzieja, że konsul francuski wda się jako pośrednik w tę sprawę. (Z korespondencji gazety Times.)

(Odroczenie parlamentu. — Wiadomości z Lizbony.)

Londyn, 16. stycznia. W izbie wyższej odbyła się dziś ceremonia dalszego odroczenia parlamentu po 31. b. m., w którymto dniu zbierze się takowy dla utworzenia tegorocznej sesyj legislacyjnej.

— Z Lizbony otrzymano wiadomości pod dniem 9. b. m. Na posiedzeniu kortezów, które dnia 2. otworzono, nie zaszło dotąd nic ważnego. Pan Rebello Cabral znowu obrany prezydentem izby deputowanych. Eskadra angielska powróciła na rzekę Tajo. Portugalski sprawujący interesa w Hiszpanii, który niedawno przybył z Madrytu do Lizbony, oznajmił że 30,000 hiszpańskiego wojska gotowe są, na pierwsze żądanie hrabi Thomar wkroczyć do Portugalii.

(Negocyaacya o pożyczkę dla Rosyi.)

Londyn, 15. stycznia. Dom bankierski braci Baring zajmuje się negocyaacyą o pożyczkę dla Rosyi w sumie 5,500,000 funt. szt. po 4½ procentu. Pożyczka ta ma być zawartą 93 procentami (więcej de facto na 5 procentu) tymczasowa wypłata 20 procentu. Aż do 21. stycznia przyjmuje dom ten subskrypcye. W porównaniu z innymi papierami zagranicznymi jest ta cena bardzo wysoka. Dotychczas exystowała tylko jedna rosyjsko-angielska pożyczka, i to z r. 1822; suma była 6½ miliona, emisya po 77 od sta 5 procent. Te obligacye notowano w r. 1844 po 121, przeszłego października nie spadły niżej jak na 104, a obecny kurs jest znowu 109—110½. Przeszłego roku miano także wchodzić w układy względem pożyczki 5 milionów, lecz cesarz odrzucił proponowane warunki, mianowicie cenę emisji 95 i 5 procent, jako zbyt wysokie. Nowa pożyczka nakazana jest ukazem z dnia 9. grudnia, podanym powodem jest budowanie kolei żelaznej z Moskwy do Petersburga; w Anglii jednak utrzymują, że istotnym powodem pożyczki jest pokrycie kosztów wojny węgierskiej. Pan Cobden wezwał przeto uroczystie kongres pokoju, aby wszystkich Anglików ostrzegł jak najenergiczniej, by nie brali udziału w tej pożyczce; trudno jednak aby sam Cobden wierzył w skuteczność takiej protestacyi, idzie mu tu zapewne tylko o to, aby został konsekwentnym. Imperatorski ukaz zawiera między innymi następujące postanowienia: „Minimum obligacyj jest 100 funt str., maximum 1000 funtów szt. Procenta idą od 20. grudnia 1849 (1. stycznia 1850.) 1. stycznia 1852 zacznie się umarzanie po 2 procenta rocznie, i tym końcem zrobiony będzie podział na 550 seryj po 10,000 funt. szt. z rocznem losowaniem. Zajmujący się tą sprawą z polecenia cesarskiego jest w Petersburgu baron Stieglitz.

(D. R.)

Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 16. stycznia.)

Paryż, 16. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu prawodawczego zgromadzenia zapytał Leon Faucher komisję budżetową, czy przed 20. stycznia, jak zapowiedziała, przedłoży swe sprawozdanie. Pan Berryer sprawozdawca odrzekł, że komisya pracowała gorliwie, codzień ma z ministrami konferencyę i spieszy się ze zdaniem sprawy. Pan Poujoulat zabrał głos o ustawie nauki publicznej; oskarżył Wiktora Hugo, że zrobił polityczny melodramat. Powstawa na kościół, a nie na duchowieństwo, i wyszukiwał dawne przesady. Kapłanom zawdzięczamy umiętność i literaturę. Pan Pascal Duprat mówił przeciw ustawie o nauce publicznej. Po nim nastąpił pan Bechard, który mówił za duchowieństwem; poczem znowu odroczone debata.

(Okólniki ministra publicznego oświecenia do prefektów, rektorów i nauczycieli gmin.)

Paryż, 16. stycznia. Minister publicznego oświecenia wydał do prefektów, rektorów i nauczycieli gmin trzy okólniki względem wykonania nowej ustawy o nauce elementarnej. W pierwszym do prefektów oświadcza, że od nauczycieli nienależy żądać służby politycznej, ale też i oni nie mają przybierać nieprzyjaznego dla rządu stanowiska. Prefektowie mają przedewszystkiem trzymać się doświadczenia rektorów. I na nauczycieli powinni osobiście wpływać prefekci i po upływie miesiąca nadesłać sprawozdanie o moralnem stanowisku i duchu nauczycieli gmin. Okólnik do rektorów zbija mniemanie, jakoby rząd im niedowierzał poruczając nie im, lecz prefektom nadzór nad nauką elementarną. Rozszerzenie akademii sprzeciwiałoby się spiesznej administracyi. Minister liczy na ich pomoc; niech oznajmia nauczycielom, którzy zachowali dobry sposób myślenia, że ich nagroda czeka. W końcu nakazano rektorom, aby członkom wyższej nauki, którzy się polityką zajmują, oznajmili, że

rząd tego nie cierpi, i że każde przekroczenie surowo karać będzie. Trzeci cyrkularz do nauczycieli, objaśnia im ducha nowej ustawy, zachęca dobrych, a złym przypomina ich obowiązek.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 15go stycznia. Ustawa o naukach wywołała przy końcu posiedzenia dzisiejszego dość żywą rozprawę; pomimo to jednakże niezdaje się dyskusya nad tą kwestyą przybierać wcale tak burzliwego charakteru, jakim się odznaczyły debaty nad ustawą o nauczycielach elementarnych. I niemało też przyczyni się przy tem wszystkim uchwała pana Molé do tego, że cała ustawa ta bez poprawki może przyjęta zostanie. Zdaje się, że zasada wolności nauk stanie się niejako ołtarzem powszechnym, na którym frakcyje większości rozmaite swe szkrupuly wzajemne chcą złożyć w ofierze. Berryer i Thiers, niegdyś najzaciętsi antagoniści w tym względzie, dali dziś po sobie najpierwszy przykład pojednania. Przy ostatnich bo-licznosc, że w roku 1846 był to ponajwiększej części tylko optymizm ścisłej większości, który utatwił upadek monarchii. Nawet i frakcyja Dufoura oświadczyła się stanowczo za przyjęciem tej ustawy.

Dzisiejszy numer Monitora ogłasza przegląd niestałych dochodów państwa z roku 1849. W porównaniu z rokiem przeszłym (1848) okazuje się w nich przewyżka 25 milionów, pomimo zniżenia podatku od soli o dwie trzecie części i reformy pocztowej, która pociągnęła za sobą stratę 59 milionów. Przewyżka nad zaproponowany budżet z roku 1849 wynosi przeszło 4 miliony. Powiększenie dochodów tych w porównaniu z budżetem wynikło szczególnie z opłaconych należności za akta publiczne, ze stemplu, z ceł i z podatku od napojów. — Wczoraj skonsygnowano w koszarach prawie wszystkie pułki armii paryskiej.

Ze wszystkich stron Francyi nadchodzą doniesienia o nadzwyczajnej zamieci śnieżnej w połączeniu z niesłychanym mrozem, który w wielu miejscach nawet wilków powypłaszał z gór i lasów. W departamencie wyższych Pyreneów pożarły wilec jednego człowieka do szczytu. Obecnie zalegają i Paryż nadzwyczajne zaspasy śniegu, przezeo pomiędzy innymi wszystkie pasaży pozamieniały się w istne tunele, ponieważ zalegające na szklanych stropach warstwy śniegu niedopuszczają wcale światła do nich.

Na wniosek ministra handlu wydał prezydent rzeczypospolitej dekret, mocą którego wolno pszenicę zagraniczną bez opłaty cła przywozić do Francyi, i zmieliwszy ją tam jako mąkę napowrót wywozić za granicę.

(Kurs giełdy paryskiej z 16. stycznia.)

Renty 5% — 94.20.; 3% — 57.65. Akcye bank. 2380.

Włochy.

(Poseł Sardyński.)

Floreneya. Margrabia Villamarina wręczył w. księciu Toskanii swe listy wierzytelne od króla Wiktora Emanuela, mocą których wyniesiony do godności ministra rezydenta i uznany został za nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy dworze tokańskim.

(Ll.)

(Wiadomości bieżące.)

Rzym. W gminie St. Arcangelo (w delegacyi Forli), pojawiły się przy końcu zeszłego miesiąca fałszywe cwancygiery. To dało powód do wysłania śledztwa, a wkrótce po przybyciu siły zbrojnej do St. Arcangelo chciało się trzy osób wymknąć ze wsi, wyrzucając z kieszeni swych fałszywe cwancygiery. Zbiegów tych wkrótce pochwycono, i do sądu oddano. — W Rzymie odwołano na wdanie się w to francuskiego i hiszpańskiego generała rozporządzenie zabraniające wydawania wychodźcom paszportów. — Względem powrotu papieża nie wiadano na dniu 9. b. m. nic pewnego. — „Oservatore Romano“ pisze, że kapitol nie będzie oświetlony, papież bowiem nie życzy sobie, aby z jego powodu czyniono w trudnych tych czasach wydatki. Tenże sam dziennik donosi także że magistrat Rzymski pracuje nad ważnymi reformami administracyjnymi.

(Ll.)

(Wiadomości bieżące.)

Ankona, 6. stycznia. Komisya puryfikacyi urzędników papieskich rozpocznie wkrótce jak tu, tak w innych częściach kościelnego państwa swoje czynności. Jako reprezentanci urzędują w Ankonie delegat miasta Mons. Rossi i hrabia Collio, który w czasie rewolucyi wsadzony w Ankonie do więzienia, od skrytobójców sztyletami był atakowany.

Według doniesienia ministra policyi Savelli pozwolono jest wprawdzie podczas tegorocznego karnawału używać ubiorów maskowych, ale zakazano surowo zastraszać siebie twarzą maską, przyprawiać fałszywą brodą i t. d. Pozwolone są także zwyczajne podczas karnawału w Rzymie gry tombola (loteryjne.)

— Horace Vernet przyjechał do Rzymu.

— Z Foligno donoszą, że wysłane dla przytłumienia rabunków austriackie podjazdowe kolumny powróciły już na swoje leże, gdyż w okolicy zupełna spokojność panuje.

Niemce.

(Pełnomocnik rządu holsztyńskiego.)

Mnichów, 13go stycznia. Od kilku dni bawi tu profesor Forchamer z urzędową misją rządu holsztyńskiego. Celem tej misyj jest nakłonić izbę do manifestacyi na rzecz sprawy szlezwig-holsztyńskiej. Stan rzeczy jest tam bardzo smutny, ponieważ pruski pełnomocnik p. Eulenburg niema ani władzy ani chęci bronienia kraju od dowolnego postępowania Danii. Mieszkańcy Holsztynu niczego wię-

cej niepragną, prócz ażeby im pozwolono bez obcej pomocy załatwić swoją sprawę. Są bowiem przekonani, iż swoją armią 36.000 wojska pokonają Duńczyków. (B. Z.)

(Posiedzenie saskiej izby pierwszej.)

Drezno, 15. stycznia. Na dzisiejszej sesji izby pierwszej odczytał książę Jan sprawozdanie pierwszego wydziału o wniosku deputowanego dra. Joseph względem postanowienia stosownych kar w miejsce kary śmierci. Wydział zastanawia się najprzód nad tem pytaniem, czy już teraz nadszedł czas do przedłożenia ustawy o zastąpieniu kary śmierci innemi karami, czyli też należy się wstrzymać, aż pokaż w tym względzie kryminalny kodex urządzony nie będzie, i przychodzi do tego rezultatu, iż za tem wstrzymaniem się ważne powody przytoczyć się dadzą. Lecz ta sprawa zależy wiele od tego, jakie znaczenie nadaje rząd znanej uchwały z dnia 5. stycznia 1849 względem niewykonywania tymczasowie kary śmierci. Przypominamy sobie, że na interpelację deputowanego Watzdorf, minister sprawiedliwości dr. Tschinsky oświadczył, że dotychczas istnieje uchwała z dnia 5. stycznia, według której kara śmierci w zachodzących przypadkach nie ma być wykonywana, lecz na inną zamieniona, ale na następnem posiedzeniu cofnął to oświadczenie. Wydział prosił przeto, aby się względem tej deklaracji jeszcze raz oświadczone. Rząd odpowiedział, że jak wyraża samo słowo „tymczasowie“, oświadczenie rządu ściąga się do wszystkich głównych przypadków, które się wydarzą aż do naradzenia się nad zrewidowanym kodexem kryminalnym, wyjąwszy przypadki ulegające sądowi wojennemu. Jednakże większość nie dała się tem zaspokoić, i zaproponowała dać deputowanemu Joseph pozwolenie, by namieniony wniosek do ustawy przedłożył. Natomiast mniejszość zaproponowała „raczej odłożyć tę sprawę aż do naradzenia się nad zrewidowanym kodexem kryminalnym, a przytem spólnie z izbą drugą prosić wysoki rząd, aby królewskim dekretem dał reprezentantom ludu zapewnienie w duchu ministeryalnego oświadczenia. Po przydłuższej dyskusji okazało się podczas wotowania 21 głosów za, a drugich 21 głosów przeciw zdaniu mniejszości, dla tego nastąpi na przyszłym posiedzeniu jeszcze raz wotowanie, a w końcu głos prezydenta całą sprawę rozstrzygnie.

(Zgromadzenie przyjaciół państwa związkowego.)

Plochingen, 13. stycz. Temi dniami zakończyło się wielkie zgromadzenie przyjaciół związkowego państwa, które było liczniej odwiedzane, niżeli się spodziewano. Były na niem obecne wszystkie znakomitsze imiona partii niemieckiej, a z członków byłego ministeryum Duvernoy i Goppelt. Duvernoy miał przewodnictwo, i odczytał stanowczą deklarację za przyłączeniem się do Prus, która jednogłośnie przyzwolona, przez wszystkich obecnych podpisana i dla dalszych podpisów po całym kraju rozesłana będzie. Zgromadzenie odbyło się w kościele, gdyż wyznaczony z początku lokal nie mógł w sobie całej liczby uczestników pomieścić.

(Uzbrajanie się Duńczyków.)

Kiel, 10go stycznia. Duńczykowie poczynają się na prawdę uzbrajać. Młyn pod Sonderburg opatrzony już dawniej od strony południowej jedną baterią, obwarowano nadto ciężkimi działami, a generał Schleppegrell został tymczasowym wodzem naczelnym na wyspie Alsen. W razie gdyby Szwedzi wyruszyli z Flensburgu, można się spodziewać, że Duńczycy przybyliby tam z Alsen niezwłocznie, a wtenczas nastąpiłoby niezawodnie wypowiedzenie rozejmu. (Ll.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 16. stycznia.)

Met. Austr. 5% — 86³/₄. Akcje bank. 1275. Sard. 33³/₄. Hyszp. 3% — 30. Polskie 300 — 121¹/₂; 500 — 81.

Prusy.

(Propozycje pana Camphausen.)

Berlin, 16. stycznia. Dziś była znowu rada ministeryalna, na której kwestya konstytucyjnej była przedmiotem debaty. Minister Manteuffel miał dziś konferencję z panem Camphausen, członkiem pierwszej izby. Przedwczoraj miał Camphausen zaraz za powrotem swoim z Kolonii posłuchanie u króla. — Z żadnej strony nieuczyniono jeszcze stanowczych kroków w kwestyi konstytucyjnej. Zresztą utrzymują, że rząd wiele polega na zdaniu pana Camphausen, i że gabinet w obecnej kwestyi już kilkakrotnie zasięgał jego rady. — W takim składzie rzeczy propozycje pana Camphausen wielkiej są wagi. Chociaż więc teraz jeszcze twierdzić niemożna, że rząd bezwarunkowo przyjmie te propozycje, to jednak spodziewać się należy, że rząd nieodmówi swojej sankcji, skoro dodatek pana Camphausen do art. 108 w obydwóch izbach będzie przyjęty. Wniosek ten jest następujący: „Podatki i daniny, które aż do końca roku 1851 nie są przepisane nowemi ustawami na czas oznaczony lub niepewny, mają przed upływem roku 1852 być odnowione osobną ustawą.“ — Co się zaś tyczy modyfikacji zaproponowanego ze strony rządu składu pierwszej izby, rząd jest zdecydowany nieustąpić od swego postanowienia. (B. Z.)

(Kwestya konstytucyjnej.)

Berlin, 18. stycznia, wieczór. Najnowsze wiadomości tyczące się kwestyi konstytucyjnej są następujące: korona nieprzystanie na propozycje pana Camphausen, owszem cofnie zapewne propozycje VIII. względem składu pierwszej izby, poprzestając tymczasowo na zgodnej uchwale obydwóch izb, na każdy zaś wypadek nawet i wtedy wstrzyma się z zaprzysiężeniem konstytucyjnej, ponieważ jej rewizji jeszcze nie ukończono. W takim razie będziemy mieli prawomocną lecz nie zaprzysiężoną konstytucję. — Może jednak być iż się wszystko zmieni, ponieważ rząd wcale nie był przygotowany na to, aby izby tak stanowczy stawily opór. — Izba druga poprzedzi pier-

wsza w dyskusji propozycji królewskich. Referent komisji konstytucyjnej w drugiej izbie, dep. Simson przedłożył wczoraj wieczór swoje sprawozdanie. Przy tej sposobności nieprzedłożono wcale wniosków pośredniczących. Drukowane sprawozdanie będzie jutro rozdane między członków izby. Referent zaś pierwszej izby dep. Ammon przedłoży swoje sprawozdanie dopiero jutro wieczór, tak iż dopiero w kilku dniach będzie mogło być rozdane między deputowanych. — W gronach deputowanych obydwóch izb utwierdza się coraz więcej przekonanie, że konstytucja musi być utrzymana tak, jak wyszła z rewizji według jednogłównych uchwał obydwóch izb. Nieobawiają się z tej przyczyny przesilenia ministeryalnego. (B. Z.)

Berlin. Komisja konstytucyjna pierwszej izby głosowała względem dziedzicznego parostwa następnie: Książęta i dziedzicni parowie: ośmiu głosami przeciw siedmiu przyjęto; wybrani posiadacze gruntów i mieszkańcy z wielkich miast — 9 głosami przeciw 6 przyjęto; parostwo profesorów — odrzucono 7 głosami przeciw 7, — wniosek ostateczny przyjęto 9 głosami przeciw 6.

— Komisja konstytucyjna drugiej pruskiej izby odrzuciła na posiedzeniu swoim z dnia 14. parostwo 15 głosami przeciw 6, a wniosek względem fideikomisów 12 głosami przeciw 9. Również odrzuciła także trybunał sądowiczy państwa, zaczem odrzucone zostały najgłówniejsze punkta król. poselstwa. (Ll.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 19. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 106³/₄. Oblig. długu państ. 88. Akcje bank. 94¹/₂. L. Polskie listy zast. — Pols. 500 — 80⁷/₈ L.; 300 — 122 L. Frydrychsory 13¹/₄. Inne złoto za 5 tal. 12¹/₄. Austr. bank. 91¹/₂ L.

Księstwa Naddunajskie.

(Rada wojenna.)

Bukareszt, 2. stycznia. Książę panujący postanowił wydanym do milicji rozkazem wojskowym mianowanie rady wojennej, której zadaniem ma być dokładne załatwienie spraw wojskowych i wprowadzenie w tej mierze systematycznego trybu. Książę lub w nieobecności jego szef milicji będzie przydywał w tej radzie zgromadzającej się dwa razy w tygodniu, i której członkami mają być wszyscy ci pułkownicy, którzy się w głównym mieście znajdują i w służbie czynnej pozostają. (G. Buk.)

Tureya.

(Postęp w Turcyi w ciągu roku 1849.)

„Journal de Constantinople“ zastanawia się w swoim „Poglądzie na rok 1849,“ nad postępowaniem, jaki się w Turcyi w ciągu pomienionego czasu okazał. Ponawiającym się zwykle tak często pożarom położono silną tamę wprowadzeniem odpowiedniejszego systemu budownictwa. — Reformy w ogólności postępowyły wprawdzie zwolna lecz nieprzerwanie. — Szkoły podniosły się znacznie. Na prowincyi powiększyła się ich liczba o wiele, w stolicy zaś zwrócono szczególniejszą uwagę na szkoły wyższe. Przeniesiona z Galata-Seraju z powodu wydarzonego pożaru do Kumbar-Hane szkoła medyczna dostarcza państwu biegłych lekarzy, i może się tem poszczycić, że kierujący nią zdolni dyrektorowie byli sami niegdyś uczniami tegoż zakładu.

W roku 1849 zaczęło wychodzić czasopismo lekarskie: „Gazette de Constantinople.“ Rolnictwo podniosło się znacznie, a ofiary w tej mierze od rządu łożone zyskały powszechnie uznanie. Założona przed trzema laty w San Stefano szkoła rolnicza nie wielkie wprawdzie pożytki przyniosła korzyści, nieodpowiadające wcale znacznemu nakładowi; pod kierownictwem jednak nowej dyrekcji zaczyna się już więcej podnosić i liczy obecnie 46 uczniów, a między tymi 23 mahometańskich. Wykładają tam następujące przedmioty naukowe: Praktyczną i teoretyczną naukę rolnictwa, botanikę, weterynaryę, naukę o hodowaniu owiec mianowicie merynosów, tudzież arytmetykę i geometryę.

Przed kilku miesiącami założono weterynaryę a dyrektorem jej mianowano francuskiego weterynarusza i członka wielu uczonych towarzystw, pana Duhroca. Sam w. sułtan opiekuje się tym zakładem. — Dawne zabytki budownictwa — jak np. kościół św. Zofii, zostały przedmiotem większej staranności względem utrzymania ich w dobrym stanie. Badania mineralogiczne p. M. S. Smitha obudziły tu większe do tej umiejętności zamiętanie. — Flota czyniła w roku 1849 wielkie dla państwa usługi, a pod ogólnym kierownictwem Sułejmana Baszy stan się jej znacznie polepszył. — Żegluga parowa rozszerzyła swoją działalność; paropływy tureckie zachodzą teraz do Trebizondy i Aleksandryi, czego wprzód nie bywało, bowiem wyręczano się w tej mierze zwykle paropływami zagranicznymi. — Chociaż zresztą niezapomniano o żadnej gałęzi administracyjnej, zwrócił w. sułtan jeszcze uwagę swoją także i na armię, która tworzy teraz godną poszanowania na zewnątrz siłę, wewnątrz zaś kraju utrzymuje spokojność i należyty porządek. Armia odznacza się ścisłą karnością, i staje się przeto godną swego powołania. Liczba stałego wojska wynosi w tym roku 350,000 ludzi. Nowy system rekrutacji do niedawna jeszcze z przesady ganiony niedoznaje teraz znacznego oporu, a utworzenie większej jeszcze armii może z łatwością i spiesznie nastąpić. Oględna pod auspicjami sułtana administracya Achmeta Fethi Baszy przyczyniła się do tego, że w bardzo krótkim czasie odlano 150 dział i ze wszystkimi przynależnymi przyborami oddano je do użytku dla armii. Departament artylerji nie pozostawia nic do życzenia, i może najściślejszym nawet wymaganiem zadość uczynić. (Ll.)

Rzecz domowa.

Sprawozdanie lekarskie

o kąpielach w Truskawcu i użyciu wód tamtejszych w lecie roku 1849.

Własności powietrza, pod względem atmosferycznych jego stósunków, jako to temperatury, elektryczności, kierunku wiatrów i wilgotności, były w upłynionem lecie używaniu kąpeli i picia wód mało odpowiednie. Ciągłe zmiany ciepła i zimna, w skutek częstych deszczów, były nie małą przeszkodą w używaniu i dokładnem przeprowadzeniu kuracji, bo częstokroć stanowiły one główną przyczynę, dla której kuracja przerwana lub na jakiś czas wstrzymana być musiała. We wrześniu powietrze pochłodziło i zwilgotniało tak nagle, iż sądziliśmy się w późnej być jesieni, co też spowodowało wiele osób do opuszczenia Truskawca wcześniej niż zwykle. Z przyczyny wyżej wzmiankowanych stósunków, tudzież innych ogólnych przypadłości, w upłynionem lecie kąpiele w Truskawcu później niż zwykle się zaczęły i prędzej się skończyły. Mimo to liczba osób używających kuracji była dość znaczna, i wyrównała latom poprzednim.

Głównie panujący charakter chorób okazał się ten sam co w zeszłych latach, to jest gastryczny, który mimo to, iż tutejsi pacjenci wyłącznie na chroniczne cierpieli choroby, przecież wyraźnie się pojawił, i do większej troskliwości i baczności, osobliwie w dietetycznym zachowaniu się przy używaniu wód i kąpeli pobudził. Dla słabszych i mniej uważnych chorych stał się ten wpływ powodem do wzniesienia zimnej febry lub chorób żołądka, przez rozwolnienie i niestrawność.

W stosunku do przeszłych lat była tym razem liczba chorych skrofulicznych znacznie mniejszą; między temi było najwięcej w wieku dziecięcym, rzadko zaś w młodzieńczym, z nabrzmieniem gruczołów szyjnych, chorowitem przeistoczeniem członków, z wrzodami, cierpieniem ócz i chronicznymi wyrzutami skóry. W tych cierpieniach wody Truskawieckie okazały i tym razem swój skutek dobroczynny i uzdrawiający; większa część chorych tego rodzaju, których cierpienia są zwykle bardzo uporczywe i nawet najmocniejszym i zachwalonym lekiem bardzo trudno ustępują, w stanie polepszenia a nawet niektórzy całkiem uzdrowieni miejsce kąpielowe opuścili, z dziękczynnem sercem dla Opatrzności, która im w ojczyściej ziemi tak błogi i pełen życia zdroj używać dozwoliła.

Sposób używania wód tak do picia jakoteż na kąpiel w wymienionych cierpieniach był w swoich głównych przepisach tak dalece zmienionym, że przy upartej naturze tych chorób, wody słonosiarczane w daleko większej ilości i przez dłuższy czas, osobliwie przy kąpielach użytymi być musiały, ażeby ich pomyślny i uzdrawiający skutek mógł być osiągnięty. Skrofuliczna słabość połączona z trwałem rozdrażnieniem obrotu krwi, w skutek ropienia wydzielonego w gruczołach osadu białkowego, który zwykle ostrością skrofuliczną nazywamy, wymagała przy używaniu wód słonych daleko większej ostrożności, które pod temi warunkami tylko w małej ilości i przez krótki czas użytymi być mogły. Uzdrawiający wpływ wód Truskawieckich w chorobach skrofulicznych dałby się ogólnie w następujący sposób objaśnić: Będące w tych wodach w stanie rozpuszczalnym sole rozmaitego gatunku, jako to: sól kuchenna, Glauberska, gorzka, przytem części Jodu i Bromu, jakoteż ulotnego gazu wodorodno-siarkowego itd. będąc w cieplej kąpeli z powierzchnią skóry przez dłuższy czas w styczności, bywają przez drobne naczynia wsane i z krwią zmieszane, zmieniają jakoś takowej w ten sposób, że jej skręplność (plastyczność) bywa przez nie zmniejszoną, przyspieszają obrót i krążenie krwi jakoteż wsanie w naczyniach kapilarnych, wprowadzają w obrót nagromadzone w gruczołach chorowite osady, po poprzednim takowych rozwilżeniu i rozdzieleniu, i wydzielają je nareszcie w naczynia do odchodów służące, jakoto na powierzchnię skóry, do kanału pokarmowego i do nerek; pobudzają do naturalnej czynności te narzędzia, i wyprowadzają w ten sposób pierwiastki choroby z ciała; równie także doświadczona jest wód Truskawieckich czynność drażniąca ustroj nerwów, w których siły żywotne do większej pobudza czynności. Całkowity wpływ tych wód jest zatem drażniący-rozwalniający i rozdzielający, ponieważ przez nie czynność wydzielająca w błonach, tudzież wyłączenie z naczyń limfatycznych i gruczołowych przy zmianie jakości krwi bywa powiększoną i skuteczną.

Największa liczba cierpiących była na Artrisy (Gościec), hemoroidy, zatkanie wątroby lub śledziony, zaflegmienie żołądka i kiszek, na niestrawność i zatkanie żołądka; w którychto cierpieniach wody Truskawieckie i tym razem skutecznymi się okazały.

Przez stósowne używanie wód Truskawieckich bole artrytyczne zostały złagodzone, w skutek tej samej choroby zrządzone nabrzmienia i puchliny w członkach i wstawach, uciążliwy ruch i ciągła sztywność usunięte, a nawet sparalizowania przynajmniej polepszone i ułagodzone. I inne z choroby artrytycznej pochodzące cierpienia, jako to śluzotoki wewnętrzne, wyrzuty powierzchowne skóry, wrzody, bole w rozmaitych częściach ciała, ból głowy, zębów, gardła i piersi, ciężki oddech, kurczowe ból żołądka, bolesne zatrzymanie odchodów stolcowych i uryny, przez stósowne używanie wód słono-siarczanych Truskawieckich, zostały ułagodzone i wyleczone. Bardzo osłabione i wycieńczone osoby w skutek długich cierpień artrytycznych, musiały tych wód tylko z wielką ostrożnością używać, skoro zaś uczuły rozdrażnienie gorączkowe, całkiem ich zaniechać.

Działanie tych wód w chorobie artrytycznej dałoby się wytłu-

maczyć tylko przez powiększone wydziaływanie skóry, nerek i kanału pokarmowego, i wydalenie przez te narzędzia produktu artrytycznego z ciała, jako też przez pobudzenie i poprawienie strawności lepszem przyswojeniem użytych pokarmów.

Cholera, która w tym samym czasie w okolicy na kilka mil odległej, epidemicznie grasowała, żadnego nie miała wpływu na chorych w Truskawcu.

Drohobycz, dnia 1. października 1849.

Med. Dr. Franciszek Turek.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 19. stycznia. Według doniesień handlowych z Sambora, Drohobycza i Komarna sprzedawano tamże na targach w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 15r.20k.—16r.—15r.; żyta 12r.47k.—13r.—12r.; jęczmienia 10r.—10r.—10r.; owsa 5r.—5r.30k.—5r.30k.; hrzczki 0—10r.—9r.; ziemniaków 5r.—4r.—2r.30k.; Cetnar siana 3r.5k.—2r.—2r.30k.; Sąg drzewa twardego 16r.10k.—11r.15k.—12r.30k.; miedkiego 13r.20k.—8r.15k.—8r.; Funt mięsa wołowego 10k.—8k.—9k. Garniec okowity 3r.—3r.15k.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Gdańsk, 9. stycznia. Z powodu padającego od kilku dni obfitego śniegu w połączeniu z niewielkim mrozem, dobra utorowała się sanna, lubo na kanałach po lodzie jeszcze niebezpieczna jazda; skutkiem tego na rynek tutejszy przywieziono znaczne ilości zboża wszelkiego rodzaju. Ceny jednakowoż, z powodu że doniesienia z zagranicy wcale zachęcającymi nie były, spadły trochę, gdyż za przywiezione na targ ziarno, (szczególniej zaś pszenicę kupowano), płacono za dobrą psrę 134 funtową tylko 61 do 64 sr. gr. szefel (zł. 24 gr. 12 do zł. 26 gr. 18 korzec), dobrą psrę 129—130 funtową 55 do 56 sr. gr., a poślednie gatunki 122 do 123 funtowe po 45 do 46 sr. gr. szefel (zł. 18 gr. 12 korzec). Dziś targ znowu dość był ożywionym, i żądano już za doborową pszenicę 70 do 71 sr. gr. za szefel. (zł. 28 gr. 12 korzec), i niektórzy rzeczywiście płacili takie ceny. Za inne gatunki zboża płacono ceny następujące: Żyto 128 funtowe 31 sr. gr. szefel (zł. 12 gr. 12 korzec), 126 funtowe 28 sr. gr., 115 do 117 funtowe 24 sr. gr. (zł. 9 gr. 18 korzec); groch dobry do gotowania po 34 sr. gr., na paszę po 28 sr. gr., jęczmień dwurzędowy 118 funtowy po 27½ sr. gr. 108 funtowy, cztero-rzędowy po 24½ sr. gr. szefel, 100 funtowy po 19 sr. gr., owies 12 do 15 sr. gr. szefel (5 do 6 zł. korzec). Okowita na miejscu 13⅙ do 13⅓ talara, niektórzy pozawierali umowy z dostawą na wiosnę po 14 talarów za Ohm. — Do tej pory nie robiono jeszcze kontraktów na wiosenne transporta i frachty, i zapewne wstrzymają się z tem do stanowczego zawarcia pokoju z Danią.

Kurs lwowski.

Dnia 25. stycznia.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		łowarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	14	5	17
Dukat cesarski	5	17	5	20
Półimperyał zł. rosyjski	9	9	9	12
Rubel sr. rosyjski	1	46	1	47
Talar pruski	1	35	1	37
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	100	—	100	8
Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr.	100	—	100	24

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. stycznia. Salisz, c. ros. generał-adjutant, z Krakowa. — Książę Jabłonowski, c. k. podpułkownik, z Łańcuta. — Maniewski Felix, z Baykowsy. — Czerwiński Jan, z Remizowice. — Ochocki Józef, z Tarnopola. — Radziejowski Edward, z Dikowice. — Jabłonowski Józef, z Rawy. — Bernatowicz Władysław, z Jawczego. — Schwaikart Karol, z Rykowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. stycznia. Schuwar, c. k. generał-major, do Tarnopola. — Miączynski Jan, do Suchodolu. — Szczepański Józef, do Dolnicza. — Jakubenz Jakób, do Sniatyna. — Zawadzki Karol, do Kruszelnicy. — Torczyński Hyacynth, do Starogroda.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 10 2	— 13°	— 8°	półn. zachod.	pochmur. śnieg.
2 god. zr.	27 10 7	— 8,5°	— 13°	"	"
10 g. zr.	27 10 0	— 8°		zachod.	"

Uwaga: Dnia 25. stycznia o 6. godzinie zrana pokazywał Term. — 5°.

TEATR

Dzisiaj: **Wywołaniec**, dramat w pięciu aktach, na dochód Józefy Rutkowskiej.
Jutro: **Die Oesterreicher in Ungarn**, oder: **Soldatentreue**.